GAZETA KUJAWSKA

Cena 3 złote

Rok II | Włocławek poniedziałek 14 lipca 1947 | 172 (471)

Zapowiedź wielkiej akcji demokratycznej w Ameryce

Zwycięstwo górników w walce z właścicielami kopalń

Związki Zawodowe zapowiadają bojkot wyborczy członków Kongresu którzy głosowali za ustawą antyrobotniczą

NOWY JORK. 13. 7. (PAP). Prasa amerykańska, omawiając nową umowę zbiorową w górnictwie, określa ją jako zwycięstwo górników i przypisuje je wysiłkom prezesa związku górników Johna Lewisa.

Kilka dni temu podpisana została umowa zbiorowa pomiędzy właścicielami kopalń węgla a górnikami w stanach południowych, 10 lipca podpisano umowę między związkami górników a właścicielami kopalń antracytu.

Komitet Akcji Politycznej przy CIO (Kongres Organizacji Przemysłowych) przystąpił do zorganizowania kampanii, mającej na celu pokonanie w przyszłych wyborach wszystkich członków Kongresu, którzy głosowali za ustawą antyrobotniczą Taft-Hartley. Kampania zakrojona jest na wielką miarę i ma zmobilizować do czynnego udziału około miliona członków CIO. Dla pokrycia potrzeb tej kampanii Komitet Akcji Politycznej zapowiedział dobrowolną zbiórkę wśród członków w wysokości 1 dolara od osoby. Ta zapowiedź kampanii politycznej narusza przepisy ustawy Taft-Hartley, na mocy której fundusze związków zawodowych nie mogą być używane na cele polityczne. W wypadku, gdyby zapowiedziana kampania oparła się o sądy, byłoby to pierwszą próbą ogniową konstytucyjności przepisów ustawy Taft-Hartley.

Akcja AFL przeciw ustawie antyzwiązkowej

NOWY JORK. 13. 7. (PAP). — Przywódcy pięciuset syndykatów wchodzących w skład amerykańskiej Federacji Pracy uchwalili 10 lipca rezolucję, w której wypowiadają wojnę ustawie Taft-Hartley. Zamierzają oni w drodze sądowej dowieść, że ustawa ta jest niezgodna z konstytucją i antyamerykańska. Rezolucja głosi ponadto, że dzień wyborów do Kongresu będzie dniem klęski dla tych, którzy głosowali za tą ustawą.

Rząd amerykański odkrywa karty

Odbudowa Niemiec główną wytyczną planu Marshalla

NOWY JORK, 13. 7. (PAP). W sobotę ogłoszony został oficjalny komunikat Departamentu Stanu, w którym po raz pierwszy urzędowo potwierdzona została teza, iż odbudowa Niemiec będzie podstawą planu rekonstrukcji Europy. W komunikacie tym Departament Stanu, nawiązując do mającej się wkrótce odbyć konferencji anglo-amerykańskiej dla przedyskutowania „ważnych problemów", dotyczących usprawnienia produkcji węgla w połączonych strefach Niemiec, stwierdza, że zdaniem obu rządów (tj. W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych) zwiększenie wydobycia węgla w połączonych strefach anglosaskich jest nieodzownym warunkiem powodzenia każdego planu odbudowy Europy, który by został opracowany przez kraje, biorące udział w konferencji paryskiej. Takie samo stanowisko zajął niedawno amerykański minister handlu Averell Harriman, który na konferencji prasowej w Londynie podkreślił, że zwiększenie produkcji Zagłębia Ruhry posiada zasadnicze znaczenie dla odbudowy Europy.

Znaczny odłam prasy amerykańskiej i brytyjskiej, wskazując, iż obecna linia polityki zagranicznej kształtuje się pod wpływem koncepcji hooverowskich, stwierdza, że te właśnie dążenia amerykańskiej polityki zagranicznej do odbudowy Niemiec powodują poważne trudności w dziedzinie realizacji planu Marshalla.

Tygodnik angielski „The Economist" ostrzega w artykule, analizującym problemy Zagłębia Ruhry, że jeżeli plany amerykańskie zmierzają do odrodzenia Niemiec, zdolnych do panowania nad Europą, to są one z góry skazane na niepowodzenie. Tygodnik domaga się, by przed odbudową Zagłębia Ruhry odbudowany został przemysł francuski i czeski. „The Economist" wypowiada się za międzynarodową kontrolą Zagłębia Ruhry, zorganizowaną na podstawie przyjaznej współpracy sojuszników, a nie na supremacji Stanów Zjednoczonych.

Generał Mac Arthur udzielił rozgrzeszenia Japończykom

LONDYN, 13. 7. (PAP). Jak donosi Agencja Reutera z Tokio, gen. Mac Arthur, dowódca naczelny amerykańskich sił okupacyjnych w Japonii złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że główne zadania okupacji Japonii zostały już wykonane. Zdaniem gen. Mac Arthura Japonia została już w całej pełni rozbrojona i zdemilitaryzowana i w ciągu całego stulecia nie będzie ponoć zdolna do prowadzenia nowoczesnej wojny. Stwierdzając, iż japoński potencjał wojenny został całkowicie zniszczony lub zneutralizowany, gen. Mac Arthur uważa, iż Japonia pracuje obecnie dla pokojowej i konstruktywnej przyszłości.

14 lipca

Dzień 14 lipca jest nie tylko dniem święta narodowego republiki francuskiej, lecz również dniem, w którym prawdziwi demokraci całego świata zwracają się myślą w kierunku Paryża na ulicach, którego przed półtora wiekiem rozległy się potężnym głosem najbardziej postępowe hasła. Na sztandarach niesionych przez lud Paryża w pochodzie pod mury Bastylii, wypisane były trzy słowa: — wolność — równość — braterstwo. Słowa te były dynamicznym ładunkiem ideowym, który rozsadził i zniszczył mury Bastylii — więzienia, będącego symbolem ucisku, panującego przez wiele stuleci nie tylko we Francji lecz i w całej Europie. Rewolucja francuska była potężnym uderzeniem w zmurszałe mury porządku feodalnego, który sprowadził ilość użytkowników dóbr materialnych i kulturalnych do nielicznej garstki uprzywilejowanych arystokratów, szlachty i bankierów.

Na arenę dziejową wystąpiła nowa klasa — burżuazja, która głosiła, że każdy człowiek ma jednakowe prawo do korzystania z bogactw ziemi i dorobku ducha ludzkiego, że ludzie są sobie równi w obliczu prawa, że każdy człowiek ma prawo do pełnej wolności osobistej uwarunkowanej jedynie dobrem społeczeństwa.

W stosunku do panujących wówczas form ustrojowych i systemów myślenia, w stosunku do obowiązujących podówczas światopoglądów — zasady rewolucji francuskiej stanowiły całkowity przewrót. To też świat ówczesny, świat królów, książąt, szlachty i wielkiej finansiery podjął z rewolucją francuską nieubłaganą walkę. Walka ta dzięki poparciu szerokich mas ludowych dla nowych haseł została wygrana przez postępową na wówczas burżuazję. W miarę jednak utrwalenia swych zdobyczy burżuazja znalazła wspólny język ze swymi niedawnymi wrogami, stając się z kolei siłą hamującą postęp.

Hasła zaś rewolucji francuskiej w interesie najszerszych warstw ludzi pracy podjęła, wyrosła w ustroju kapitalistycznym zrodzonym z Wielkiej Rewolucji, klasa robotnicza, która jest odtąd nosicielem najbardziej postępowych idei i kierunków.

Walka o realizację tych zasad przechodziła w ciągu stu lat z górą rozmaite koleje i rozlegała się potężnym echem po całej kuli ziemskiej, budząc z uśpienia masy ludowe różnych narodów, które dopominają się coraz głośniej swych praw.

W chwili obecnej Francja znów atakowana jest przez siły reakcji, pragnące zepchnąć ją z drogi ideałów, które dała ludzkości. Jest to nie pierwsza próba odwrócenia Francji od drogi jej historycznego przeznaczenia. Ufni jednak jesteśmy, że lud francuski, jak już to nie raz bywało, odnajdzie swą drogę i znów zajmie miejsce w czołówce narodów, dążących wytrwale do braterstwa ludów i pełnej demokratyzacji świata.

Akcja terrorystyczna rządu greckiego

została uzgodniona z Ameryką i Anglią

PARYŻ, 13. 7. (PAP). Były grecki minister spraw zagranicznych, socjalista Sofianopulos który po zwolnieniu go z więzienia przybył do Paryża, oświadczył, że w Grecji musi być stworzony rząd szerokiej koalicji, jeśli wojna domowa ma się tam skończyć.

Rząd taki, który będzie się cieszyć ogólnym zaufaniem narodu, winien niezwłocznie ogłosić powszechną amnestię, przeprowadzić rozbrojenie i wolne wybory Sofianopulos zaznaczył, że jeśli to nie nastąpi, Grecję czeka jeszcze cięższy kryzys niż ten, który obecnie przeżywa.

MOSKWA, 13. 7. (PAP). Agencja Tass donosi z Aten, że w całej Grecji w dalszym ciągu odbywają się masowe aresztowania. Ogólna liczba aresztowanych osób jest nieznana. Opublikowano bowiem jedynie listę osób aresztowanych w Atenach. W Pireusie i na przedmieściach Aten. Na listach tych figuruje 2613 nazwisk. Wszystkich aresztowanych wysłano na skalistą wyspę Psytalia, gdzie przebywają w potwornych warunkach. pozbawieni strawy i wody. Następnie część aresztowanych przewieziono na wyspę Ikaria. Wedle doniesień prasy liczba osób aresztowanych w Salonikach sięga 1200. Ponadto setki demokratów, aresztowanych w Salonikach aresztowano w ciągu ostatnich 8 dni w miastach prowincjonalnych Holos, Kawalla, Drama, Ksanti, Patras i w innych.

Gazety greckie opublikowały oświadczenie ambasadora amerykańskiego Mac Veigh'a, złożone kilku korespondentom zagranicznym. Ambasador stwierdził, że premier Maximos poinformował go o zamierzonej akcji rządu greckiego na tydzień przed jej rozpoczęciem. Ambasador amerykański oświadczył na to premierowi, że jest to jego własna sprawa. Niemniej jednak porozumiał się ze swoim rządem w tej sprawie i otrzymał odpowiedź, że akcja, która ma być podjęta, ma na celu dobro Grecji.

Korespondent agencji Tass cytuje również oświadczenie wicepremiera Venizelosa, iż dokonane aresztowania uzgodnione były uprzednio z sojusznikami anglo-amerykańskimi.

Broń amerykańska płynie do Grecji

NOWY JORK, 13. 7. (PAP) Przedstawiciel komitetu pomocy amerykańskiej dla Grecji Ewigth p. Griswold oświadczył w sobotę, że pierwszy transport broni i żywności wartości 35 milionów dolarów jest już w drodze do Grecji. Transport ten zawiera m. in. lekkie działa górskie, broń małokalibrową, amunicję i samochody ciężarowe Griswold podkreślił, iż sprzęt ten zostanie oddany armii greckiej do walki przeciwko powstańcom.

Bezsilność wojsk rządowych

MOSKWA, 13. 7. (PAP). Agencja Tass donosi z Aten, że od 27 czerwca zaciekłe walki toczą się między powstańcami a oddziałami rządowymi w górach Grammos W walkach tych — jak głosi komunikat ministerstwa wojny — bierze udział 4000 powstańców, którzy wykorzystując dogodne warunki terenowe, stawiają silny opór oddziałom rządowym.

Walki toczą się również na półwyspie Peloponezkim oraz w południowej części Grecji Środkowej.

Zakończenie obrad międzynarodowej konferencji zbożowej

Zalecenie oszczędnej gospodarki i kontroli spożycia

PARYŻ, 13. 7. (PAP). W dniu 12 lipca zakończyły się w Paryżu obrady międzynarodowej konferencji zbożowej. Uchwalono szereg rezolucji, zalecających jak najoszczędniejszą gospodarkę zbożową w państwach importujących, maksymalne wykorzystanie zapasów miejscowych, powołanie do życia organu kontroli spożycia zboża we wszystkich krajach importujących oraz zmniejszenie przydziałów zboża dla karmienia ziarnem żywego inwentarza. Inne rezolucje dotyczą przeprowadzenia ściślejszej kontroli zbóż pod względem ich użyteczności przemysłowej oraz kontroli magazynów.

Przed zakończeniem obrad odczytano oświadczenie amerykańskiego ministra rolnictwa Andersona, który opuścił już Paryż w drodze do Waszyngtonu. W oświadczeniu tym minister stwierdził, że państwa eksportujące zboże nie będą mogły pokryć całego zapotrzebowania państw europejskich i wezwał, celem osiągnięcia równowagi między podażą a popytem, do zmniejszenia do minimum potrzeb oraz do najwydatniejszego wykorzystania zapasów miejscowych.

Przedstawiciel Kanady George Moiver w związku z oświadczeniem min. Andersona stwierdził, że narody świata będą musiały w roku gospodarczym 1947—48 „zaciągnąć pasa".

Radziecka benzyna uniezależnia Szwecję od Anglii i Ameryki

SZTOKHOLM 13. 7. (PAP). Jak donosi „Morgen Tidningen", Związek Radziecki zaofeorował Szwecji 100 tys. ton benzyny i olejów spalinowych, po cenach nie przekraczających ceny na rynkach angielskich i amerykańskich Propozycja radziecka uniezależnia Szwecję od importu benzyny z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Naród polski jednomyślnie popiera stanowisko Rządu

Odbudowa zniszczonej przez Niemców Europy, a nie odbudowa Niemiec kosztem narodów europejskich.

Wiadomości z kraju potwierdzają zrozumienie i całkowite poparcie dla negatywnego stanowiska Rządu Polskiego wobec t. zw. planu Marshalla. Swiadczą o jednomyślnej postawie narodu polskiego wobec zamiarów ograniczenia naszej suwerenności państwowej i zahamowania rozwoju naszej ludowej gospodarki. Społeczeństwo polskie słusznie pojmuje zagadnienie pomocy w odbudowie naszego kraju i nie wyrzeka się tej pomocy, która należy się nam z racji naszego wkładu w dzieło zwycięstwa narodów zjednoczonych, naszych wielkich ofiar i zniszczeń, poniesionych w walce z hitleryzmem. Pomocy, która w żadnej jednak mierze nie może być sprawą przetargów czy ustępstw politycznych z naszej strony.

Stanowisko naszego społeczeństwa znalazło wierne odbicie w obradach Zjazdu delegatów Polskiego Związku Zachodniego, odbytego w dniu 10 bm. w Warszawie. Przedstawiciele tej masowej organizacji społecznej, zasłużonej w walce z naporem germanizmu, przyjęli rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Zniszczona przez hitleryzm Polska ma prawo oczekiwać pomocy od tych państw, które nie ucierpiały bezpośrednio od agresji niemieckiej.

Stałe wysiłki Rządu Polskiego w dziele rozwoju współpracy gospodarczej z innymi państwami bez naruszenia niezawisłości gospodarczej i suwerenności przyniosły już trwałe osiągnięcia.

Racja stanu Polski oraz wszystkich narodów, pragnących ugruntowania pokoju w świecie, wymaga pierwszeństwa krajów zniszczonych wojną, przez odbudowę kraju napastnika. Pomoc w odbudowie krajów zniszczonych: 1) nie może oznaczać odbudowy Niemiec kosztem ofiar hitlerowskiej agresji, 2) nie może prowadzić do odrodzenia niemieckiej zaborczości i niemieckiego imperializmu, a musi opierać się o układ poczdamski, 3) nie może podważać niezawisłości gospodarczej i suwerenności krajów, korzystających z pomocy".

Podczas obrad Zjazdu P. Z. Z. rzucono słuszną uwagę: gdy Niemcy podnoszą głowę i stają się bezczelniejsi, jest to niezawodną oznaką, że w polityce międzynarodowej mają miejsce wydarzenia które są na rękę notarycznym wrogom pokoju i wolności narodów.

Ostatnio prasa donosi z Berlina, że przedstawiciel komitetu centralnego partii socjalistyczno demokratycznej, Erich Ollenhauer, złożył oświadczenie, że partia jego nadal uważać będzie prof. Reutera za burmistrza Berlina mimo nie uznawania go przez władze radzieckie. Tak daleko, do jawnego oporu wobec zarządzeń władz okupacyjnych partia Schuhmachera, ta agentura reakcji niemieckiej i anglosaskiej, dotąd się nie posuwała.

Co tak ośmieliło tego podwójnie kupionego „wodza" i jego pomocników, skoro pozwalają sobie oni na tego rodzaju postawę wobec organów ZSRR, wobec państwa, któremu świat w pierwszym rzędzie zawdzięcza swe zwycięstwo nad niemiecko - hitlerowskim barbarzyństwem?

Oczywiście, że ośmielił ich t. zw. plan Marshalla. Ośmieliłby ich dążenia tych czynników, które zahamować chciałyby rozwój, twórczych, postępowych i pokojowych sił Europy, powstrzymać rozwój gospodarki państw ludowych — i kosztem tych ostatnich odbudować monopolistyczną i agresywną ostatecznie dziś zrośniętą z kapitałem anglosaskim, amerykańskim w pierwszym rzędzie, gospodarkę zachodnio-niemiecką.

Dążenia te i plany zawiodą. Naszym kosztem nikt Niemcy odbudowywać nie będzie. Swiadomi słuszności swego stanowiska, naszej nierozerwalnej łączności z siłami demokratycznymi, z ludowymi państwami słowiańskimi przede wszystkim, będziemy kontynuowali swe wysiłki nad odbudową kraju, gotowi jak zawsze do rzetelnej współpracy międzynarodowej zarówno na polu politycznym, jak i gospodarczym.

Rekordy przeładunku w Gdyni i Gdańsku

11 bm. odbyła się w Delegaturze Rządu dla Spraw Wybrzeża w Gdańsku miesięczna konferencja sprawozdawcza. Delegat Rządu inż. Kwiatkowski omówił szczegółowe obroty portowe Gdańska i Gdyni. W maju i czerwcu br. łącznie przeładowano w obu tych portach 2.121.000 ton towarów, co stanowi wzrost o 31 proc. w stosunku do analogicznego okresu r. ub. Przeładunki te stanowią 120 proc. planu.

Przeładunek węgla stanowi 115 proc. przewidzianego planu.

W swym sprawozdaniu z osiągnięć za czerwiec przedstawiciel Głównego Urzędu Morskiego podkreślił, że trudności w przeładunkach zostały usunięte. Stosowany akordowy system płac podniósł znacznie wydajność pracy. Również zakładanie spółdzielni przeładunkowych przyczyni się do [illegible] w portach. Mówca zwrócił również uwagę na wzrost konkurencyjności naszych portów na skutek wprowadzenia morskiej relacji walut obcych. Przedstawiciel Urzędu Zatrudnienia stwierdził, że obok ponad 4 tysięcy robotników portowych stale zatrudnionych w Gdańsku i Gdyni oraz 366 robotników w tzw. grupach posiłkowych Biuro Odbudowy Portów zatrudnia również stale 4 tysiące robotników.

Przedstawiciel DOKP Gdańsk zaznaczył, że dla Gdańskiej Dyrekcji Kolei czerwiec był miesiącem rekordowym. 10 lipca uruchomiona została nowa linia Gdynia—Osowa. Obecnie odcinek kolei Bydgoszcz—Gdynia doprowadzony jest do normalnego stanu. W tych dniach uruchomiony zostanie również drugi tor na odremontowanymmoście pod Pelplinem.

Przedstawiciel Gdańskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów zakomunikował, że przygotowuje się ona do całkowitego przejęcia tranzytu paczkowego Czechosłowacji do krajów skandynawskich i północnej Ameryki. Bawiąca przed kilku dniami na Wybrzeżu czechosłowacka delegacja stwierdziła na miejscu całkowitą zdolność naszych urządzeń pocztowych do przejęcia tego tranzytu.

520 autobusów PKS na 330 liniach

w najbliższej przyszłości będą zastosowane paliwa zastępcze

Państwowa Komunikacja Autobusowa dysponuje obecnie 520 autobusami na 330 liniach. Należy zwrócić uwagę, że istnieją pewne trudności w zwiększeniu taboru. Nowy pojazd kosztuje obecnie 2 — 2,5 mil. zł. Pojazd używany UNRRA-owski natomiast już 160 tys. zł. Bez wprowadzenia nowych autobusów lub ich podwozi komunikacja oparta wyłącznie na zdemolowanym taborze poniemieckim oraz zużytym i trudnym do remontu taborze amerykańskim nie może być ani niezawodna ani trwała. Obecny stan taboru umożliwia tylko komunikację w promieniu do 200 km. Z chwilą otrzymania większej ilości samochodów przystosowanych do dalekiej podróży. Państwowa Komunikacja Samochodowa uruchomi linie dalekobieżne.

Państwowa Komunikacja Samochodowa ma w najbliższej przyszłości zastosować na szeroką skalę paliwa zastępcze.

120 milionów zł kredytu

na orkę traktorową

W związku ze zbliżającą się jesienną akcją siewną, Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt inwestycyjny w sumie 120 mil. zł na orkę traktorową. Wojew. gdańskie otrzyma 14 mil. zł, olsztyńskie — 19 mil. zł, szczecińskie — 25 mil. zł, wrocławskie — 27 mil. zł, Śląsk Opolski — 4 mil. zł, Ziemia Lubuska — 11 mil. zł, w rezerwie natomiast pozostanie 20 milionów złotych.

Kredyt przyznano osadnikom zakwalifikowanym przez Państwowe Komisje Siewne. Oprocentowanie dla rolnika wynosić będzie 6 proc. w stosunku rocznym, licząc od dnia złożenia skryptu do 31 grudnia br. Zabezpieczeniem kredytu będą skrypty dłużne.

Zeznania ostatniej oskarżonej w procesie „Liceum"

Wznowienie rozprawy we wtorek 15 bm.

Czwarty dzień procesu przeciwko członkom grupy „Liceum" rozpoczął się zeznaniami ostatniej oskarżonej — łączniczki Haliny Waszczuk, ps. „Halinka".

Oskarżona przyznaje się częściowo do winy. Pracę konspiracyjną rozpoczęła w roku 1943 w Lubelskim, gdzie jako sanitariuszka prowadziła przeszkolenie sanitarne. Po zakończeniu wojny trwała nadal w konspiracji. Odkomenderowana przez dowódcę do ekspozytury „Pralnia II" nie zdawała sobie, jak twierdzi — sprawy z celów i zadań organizacji, w której pracuje. W jesieni 1945 roku już w grupie „Liceum" została bezpośrednią łączniczką między Sadowską a kierownikiem komórki w Katowicach — Jakubisiakiem. Będąc wówczas najbliższą współpracowniczką „Barbary", objęła dodatkowo kierownictwo kasy organizacyjnej. W lutym 1946 r. Sadowska wydała Waszczukowej szereg instrukcji na wypadek swego aresztowania, które nastąpiło wkrótce potem. Mimo, iż oskarżona „Halinka" wypiera się, jakoby po aresztowaniu „Barbary" miała pełnić funkcje szefa „Liceum", z podanych przez nią faktów wynika, że ona właśnie prowadziła następnie wszystkie sprawy tej grupy wywiadowczej. Tak więc wysyłała do wszystkich podwładnych komórek instrukcje o magazynowaniu meldunków, a materiały wywiadowcze przekazała Błaszkiewiczowi, Alenowiczowi i Freitagowi, którzy wybierali się do Włoch.

W czasie przewodu sądowego udzielić mieli pewnych wyjaśnień świadkowie: Jachimek, Żuk, Ostoja-Gajewski, których nazwiska przewijały się w czasie dotychczasowych zeznań. Z uwagi jednak na to, że wszelkie okoliczności sprawy zostały gruntownie wyświetlone przez samych oskarżonych, prokurator wniósł wniosek o nieprzesłuchiwanie tych świadków. Obrona nie zgłosiła protestu. Zeznawali więc jedynie podkomendni Karolkiewicza, a jednocześnie wspólnicy Atminisa w jego wyprawach rabunkowych — Oleksiak, Niedziela i Kosk.

Stanisław Oleksiak był w czasie okupacji członkiem oddziału Karolkiewicza na Podlasiu. W lipcu 1945 roku nawiązał kontakt ze swym bezpośrednim dowódcą Federowiczem, który wciągnął go do swej komórki wywiadowczej. Praca konspiracyjna świadka polegała na organizowaniu napadów, których łupem padały samochody osobowe i ciężarowe. Twierdzi, że w jednej z tych akcji w Al. Niepodległości brał udział również i Karolkiewicz. Ten jednak kategorycznie zaprzecza.

Jan Niedziela, również dawny podkomendny kpt. „Szczęsnego", odmawia wszelkich wyjaśnień w sprawie organizowanych napadów. Twierdzi, że nie może zeznawać przeciw przyjacielowi Karolkiewiczowi, przede wszystkim jednak chodzi mu prawdopodobnie o siebie. Wszyscy trzej świadkowie bowiem odpowiadać będą wkrótce za rabunki z bronią w ręku.

Zeznania Pawła Koska nie wniosły do sprawy nic nowego.

Po zamknięciu przewodu sądowego ogłoszona została przerwa w rozprawie do 15 bm.

Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności

w rocznicę „Wiosny Ludów"

W związku z nadchodzącą rocznicą „Wiosny Ludów" Polska Akademia Umiejętności zamierza wyznaczyć w roku 1948 szereg nagród za prace naukowe, poświęcone ówczesnym wypadkom. Nagrody te będą przyznane za prace, których tematem są zagadnienia z dziejów Polski w roku 1848 i zagadnienia z wypadkami tego roku związane, zwłaszcza zaś ruchy i prądy ideologiczne tak w kraju, jak na emigracji.

Mogą to być zagadnienia zarówno z dziejów politycznych, społecznych i gospodarczych (np. udział mas włościańskich w rewolucji 1848 r. w Wielkopolsce i Galicji, przemiany gospodarcze i społeczne na ziemiach polskich przed i w roku 1848), jak kulturalnych i literackich oraz zagadnienia, związane z udziałem Polaków w ruchu 1848 r. na obczyźnie.

Pod uwagę będą brane tylko prace, mające charakter oryginalnych opracowań źródłowych wyczerpujących dane zagadnienie lub wnoszących nowe jego oświetlenie naukowe. Nagrodzone mogą być prace, napisane w języku polskim, a ogłoszone drukiem w kraju w latach 1945—1948 lub przedstawione zarządowi PAU w rękopisie, opatrzonym imieniem, nazwiskiem i adresem autora. Prace drukowane nadsyłać należy w dwóch egzemplarzach do dnia 15 kwietnia 1948 r., prace rękopiśmienne w dwóch maszynopisach do 30 kwietnia 1948 r. pod adresem Kancelarii PAU, Kraków, ul. Sławkowska 17.

Nagrody przyznane będą i ogłoszone w czasie uroczystego jubileuszowego walnego zgromadzenia PAU w roku 1948. Wynosić one będą: I nagroda — 400.000 zł; II nagroda — 250.000 zł; 2 nagrody III po 150.000 zł.

Możliwe jest podwyższenie wysokości nagród względnie ich podział w zależności od charakteru nadesłanych prac.

W skład sądu konkursowego wejdą przedstawiciele nauki, zaproszeni przez Ministerstwo Oświaty i Polską Akademię Umiejętności.

Jednolite wynagradzanie uczniów w przemyśle

Zakłady pracy traktowały dotychczas w sposób różnorodny zaszeregowanie i wynagradzanie uczniów szkół, co się odbiło ujemnie na rentowności zakładów i utrudniało kalkulację kosztów własnych.

Sprawę tą reguluje obecnie zarządzenie Min. Przemysłu i Handlu z dnia 25 kwietnia „w sprawie płac uczniów szkolnictwa przemysłowego".

Zarządzenie to:

reguluje stawki uczniów szkół przemysłowych, zatrudnionych w zawodach w wysokości 6—8 złotych za godzinę;

ustala jednolite nazwy zakładów naukowych na:

a) szkoła przemysłowa,

b) gimnazjum przemysłowe,

c) liceum przemysłowe;

postanawia skreślić z dniem 1 sierpnia uczniów wszystkich szkół dla młodocianych (poza przemysłowymi) z listy pracowników zakładów pracy. W zamian uczniowie ci zaczną pobierać z dniem 1 sierpnia stypendia w wysokości 1.200 złotych miesięcznie, zależnie od rodzaju szkoły.

Zarządzenie określa szczegółowo sposób technicznego przeprowadzenia tej doniosłej zmiany.

Mąka i płatki owsiane z Kanady

GDAŃSK, 13. 7. (PAP). W dniu 10 lipca przybył do portu gdańskiego pod banderą kanadyjską statek „Vasholm", który przywiózł 320 ton aprowizacyjnej drobnicy UNRRA z Kanady głównie mąki pszennej i płatków owsianych.

Bratanek Papena skazany za nielegalny handel papierosami

BERLIN, 13. 7. (PAP). Prasa donosi, że Guenther von Papen, bratanek b. kanclerza niemieckiego Franza von Papena, został skazany przez sąd niemiecki w Berlinie na 4 miesiące więzienia i grzywnę w wysokości tysiąca marek za nielegalny handel papierosami.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

PONIEDZIAŁEK 14 lipca

Kalendarzyk rzym.-kat.: Bonawentury bp. DK
Kalendarzyk słowiański: Dobrogosta
Wschód słońca: 3.30, zachód 19.50
Apteka dyżurna przy Placu Wolności
Milicja Obywatelska: tel. 10-51 i 11-62
Straż Pożarna: tel. 12-34
Karetka Pogotowia PCK: tel. 15-41, ul. Przedmiejska 1
Lekarz dyżurny: dr Mgeładze, ul. Kraszewskiego 23

GROŻĄC REWOLWEREM ZRABOWAŁ 23.000 ZŁOTYCH

Przed Sądem Doraźnym we Włocławku na sesji wyjazdowej w Lipnie stanął 25-letni rolnik ze Skępego, pow. lipnowskiego, Henryk Las, oskarżony o to, że dnia 17 kwietnia ub. r. w Skępem wspólnie z osadzonym już Ignacym Ruteckim, zaopatrzony w broń palną, wciągnął przemocą ob. Stanisława Knuta na podwórze, a następnie do ubikacji, gdzie zabrał mu z kieszeni kwotę 23 tysięcy złotych.

Sąd postanowił uznać Henryka Lasa winnym dokonania rabunku i skazał go na karę 3 lat więzienia, zmniejszając mu karę na podstawie amnestii do połowy. (dw)

DONOSICIEL NIEMIECKI SKAZANY NA 4 LATA WIĘZIENIA

Georgij Frolof dowiedział się przed świętami Bożego Narodzenia 1940 roku, że robotnicy Polacy otrzymali z okazji świąt dodatkowe wynagrodzenie, co było zabronione przez władze niemieckie. Nie omieszkał więc donieść o tym Niemcom, którzy zmusili robotników do zwrócenia dodatku w ten sposób, że nakazali przepracować godziny nadliczbowe. Fakt złożenia doniesienia oraz postępowanie Frolofa w stosunku do Polaków, z którymi obchodził się on w czasie okupacji brutalnie, zaprowadziły go na ławę oskarżonych. Stwierdzono ponadto, że Frolof mówił do Polaków: „Polska nigdy nie powstanie".

Sąd Okręgowy, uznając Frolofa winnym zarzucanych mu przestępstw, skazał go na łączną karę 4 lat więzienia oraz orzekł konfiskatę mienia. Sprawę tę Sąd Okręgowy rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Lipnie. (dw)

UKARANY „BIMBRARZ"

W sierpniu roku ubiegłego władze stwierdziły, że Adam Sobociński, zamieszkały w miejscowości Małe Lenie w powiecie lipnowskim, trudni się pędzeniem napojów alkoholowych z mąki żytniej, co jest przestępstwem, przewidzianym w par. 1 artykułu 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1944 roku.

Sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręgowy we Włocławku na sesji wyjazdowej w Lipnie i uznał oskarżonego winnym zarzucanego mu przestępstwa, wobec czego Sobociński został skazany na 1 miesiąc aresztu i 20 tysięcy złotych grzywny. (dw)

CZY TEN PIACH JEST POTRZEBNY?

Przy wjeździe z mostu pontonowego na brzegu Szpetala znajdują się duże masy piasku i mułu, naniesionego przez Wisłę w okresie jej wylewu wiosennego. Piasek ten ogromnie utrudnia przewóz towarów końmi, bowiem koła wozów wrzynają się prawie do połowy w nagromadzony muł. Opłaty za przejazd przez most są pobierane, czy nie należałoby więc pomyśleć o naprawie wjazdu i o usunięciu piachu oraz mułu? (Jur)

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

6.00: Transmisja programu ogólnopolskiego; 6.50: Program na dzień bieżący - Bdg; 6,57: Transmisja programu ogólnopolskiego; 8.30: Muzyka poranna z płyt - Bdg; 8.55: Wiadomości miejscowe i ogłoszenia - Bdg; 11.57: Transmisja programu ogólnopolskiego; 14.00: Wiadomości z Pomorza - Bdg; 14.10: Audycja słowno-muzyczna dla młodzieży „Opery Rossiniego", opr. Zofia Ławęska - Bdg; 15.00: Transmisja programu ogólnopolskiego; 18.00: Przegląd prasy pomorskiej - Bdg; 18.10: Koncert życzeń - Bdg; 18.58: Transmisja programu ogólnopolskiego.

Niewczesna pokora butnego Niemca

Za zbrodnie w okresie okupacji posiedzi 10 lat

Friedrich Żarski urodził się w 1887 r. w Pokrzywnie, w powiecie lipnowskim. Przez wiele lat przed wojną korzystał on z przyjaźni Polaków i zdawałoby się, że powinien był zachować wdzięczność za przychylny stosunek, z jakim odnoszono się do niego zawsze. Przeważyła w nim jednak niemiecka krew i z chwilą wkroczenia Niemców na nasze tereny, Żarski stał się gorliwym hitlerowcem i zaczął znęcać się nad Polakami.

Przebywając w okresie okupacji w Czernikowie, w powiecie lipnowskim udzielał on władzom niemieckim kłamliwych informacji dotyczących Polaków i dla podkreślenia swojej lojalności wstąpił do NSDAP. Wobec Polaków zachowywał się niezwykle arogancko, prześladując ich na każdym kroku. Wymagał od nich kłaniania się na ulicy, bił w sposób bestialski tych, co rozmawiali po polsku. Będąc z zawodu ślusarzem, szczególnie niechętnie patrzył on na Stanisława Rygielskiego, którego uważał za szkodliwego dla siebie konkurenta. Nie mogąc widocznie sprostać mu na drodze uczciwej pracy, spowodował zamknięcie warsztatu Rygielskiego. Nie zmienił on swego wrogiego nastawienia do końca okupacji, czego dowodem był fakt, że w styczniu 1945 r. zabrał Polakowi Władysławowi Skowrońskiemu dwa konie i wóz.

Po wypędzeniu okupanta Żarski został aresztowany przez władze polskie i stanął przed sądem okręgowym w Toruniu, wydziałem zamiejscowym we Włocławku, który rozpatrzył jego sprawę na sesji wyjazdowej w Lipnie. Butny Niemiec zmienił swoje oblicze i znalazłszy się przed polskim sądem ukląkł na sali prosząc o litość, której sam w okresie okupacji nie miał dla Polaków.

Sąd uznając, że czyn popełniono przez Friedricha Żarskiego stanowi zbrodnię z paragrafu 1 i 2 art. 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. postanowił uznać oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu przestępstw i skazał go na karę 10 lat więzienia. Jednocześnie sąd orzekł przepadek całego mienia oskarżonego na rzecz skarbu państwa. Sześćdziesięcioletni prześladowca Polaków będzie miał czas do zastanowienia się nad popełnionymi przestępstwami. (dw)

Sport i wychowanie fizyczne

w powiecie włocławskim

Pracę w dziedzinie sportu na terenie naszego powiatu trzeba było w roku 1945 podjąć od podstaw. Niemcy zniszczyli wszelkie akta i dane dotyczące sportu, a przy tym przed wojną dziedzina ta traktowana była odmiennie i dopiero w Polsce Ludowej pomyślano o umasowieniu sportu. Mimo trudnych warunków w przeciągu dwóch lat uzyskano już pokaźne wyniki i rozwiązano szereg zasadniczych zagadnień.

Obecnie na terenie powiatu mamy 20 hufców. Zgodnie z przewidzianym przez Wojewódzki Urząd Wychowania Fizycznego ćwiczenia prowadzone są co niedziela. W wielu wypadkach daje się odczuć brak instruktorów. Przykładem tego może być gmina Dobiegniewo, gdzie nie zorganizowano dotychczas hufca, gdyż nie ma jeszcze komendanta. Odczuwa się również brak odpowiednich sal, które by pozwoliły przeprowadzić zaprawę w okresie zimowym lub ćwiczenia w razie niepogody. Hufce szkolne korzystają z sal gimnastycznych przy swoich szkołach, natomiast gorzej przedstawia się sprawa hufców pozaszkolnych, dla których przewidziana jest w przyszłości budowa odpowiednich sal.

Zniszczenia wojenne odczuwa się również w dziedzinie sprzętu sportowego. Niemcy zdewastowali sprzęt w sposób trudny do opisania i dziś trzeba najprymitywniejsze urządzenia kupować na nowo. Budżet powiatowy uchwalony na rok 1947 przewiduje na sport kwotę 750 tysięcy zł. Z sumy tej zakupiono już dla Powiatowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego motocykl, 40.000 zł zostało przeznaczonych na zakup mundurów, część zaś preliminowanej na 1947 r. kwoty ma być zużytkowana na budowę toru przeszkoleniowego.

Szerzej zakrojone prace przewidziane są w roku 1948. Projektowane jest rozpoczęcie budowy boisk o wymiarach normalnych wraz z bieżniami i terenami do gry w piłkę nożną oraz boisk małych do gier w koszykówkę, siatkówkę, a także kortów tenisowych. Obok tego plan przewiduje budowę strzelnic do strzelań ostrych i z broni małokalibrowej. W dalszym etapie prac pomyślano o wyborze odpowiednich terenów dla budowy pływalni, przystani kajakowo-wioślarskich i miejsc do treningów zimowych dla wioślarzy. Jak widzimy, praca prowadzona jest planowo i przemyślana na dalszą metę.

Sport w Polsce Ludowej ogarnia szerokie masy. Jest to jedyna właściwa droga do podniesienia przy pomocy tego środka zdrowotności obywateli i uzyskania należytych wyników rekordowych (dw)

Praca włocławskiego Biura Obwodowego U. L.

— Włocławskie Biuro Obwodowe Urzędu Likwidacyjnego przystępuje obecnie do likwidacji poniemieckiego inwentarza żywego i martwego. Jeżeli chodzi o inwentarz martwy, to mowa tu o wszelkiego rodzaju narzędziach i maszynach rolniczych. Poważne zagadnienie stanowi kwestia oszacowania koni i bydła. W tym wypadku Biuro Obwodowe będzie się opierać na opinii rzeczoznawców, którzy będą oszacowywać zwierzęta, wskazując, do której kategorii je zaliczyć. Przewidziane są trzy kategorie wartościowania. Co do maszyn i narzędzi rolniczych, to sprawa ta jest już znacznie łatwiejsza. Ceny ustalane będą według cen zboża na podstawie notowań giełdy zbożowej w Bydgoszczy.

Każdy ze zgłaszających poniemieckie rzeczy będzie miał prawo pierwokupu, o ile zgłoszenia takiego dokona dobrowolnie. W przeciwnym wypadku ukrywających czekają kary oraz odebranie rzeczy posiadanych. W porozumieniu z odpowiednim resortem Ministerstwa Rolnictwa sprawy te zostały omówione dokładnie, jak również opracowano normy ilościowego przydziału w stosunku do rozmiarów gospodarstwa. Zwrócić należy uwagę na konieczność możliwie szybkiego zgłaszania posiadanych przez gospodarzy zwierząt i maszyn rolniczych poniemieckich. W interesie samego gospodarza bowiem leży uregulowanie stanu prawnego. Należy również poinformować się dokładnie, jak sprawy te trzeba załatwiać, żeby nie popełnić niedokładności.

Znaczne trudności nastręcza fakt składania wniosków o przydział jakiejś określonej rzeczy przez kilku gospodarzy jednocześnie. Zdarza się zgłaszanie trzech, a nawet czterech wniosków na jedno i to samo zwierzę lub maszynę rolniczą.

W dalszym etapie prac przewidziane jest zajęcie się przez Biuro Obwodowe U. L. sprawami inwentur remanentów poniemieckich handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych. Obecnie w dalszym ciągu trwa praca nad przydziałem mebli, ale tylko tym, którzy złożyli już podania w terminie przewidzianym. Nowe podania nie są uwzględniane w żadnym wypadku i dlatego ci, którzy usiłują zgłaszać się jeszcze z takimi podaniami, zabierają niepotrzebnie czas pracownikom Biura Obwodowego i tracą własny. (dw)

PRACOWICI STRAŻACY Z CHODCZA

Straż pożarna w Chodczu wykazuje wielką żywotność. Pomijając energiczne akcje przeciwpożarowe strażacy interesują się jednocześnie sprawami społecznymi, co świadczy o ich obywatelskim wyrobieniu. Ostatnio mamy do zanotowania dalszy przejaw tej żywotności. Stwierdziwszy, że dotychczasowa remiza nie odpowiada w całości wymogom straży pożarnej przystąpili oni do budowy nowej remizy, która już została oddana do użytku. Jednocześnie z poświęceniem remizy odbyło się poświęcenie nowej motopompy. Obecnie straż pożarna w Chodczu posiada już dwie motopompy. Istnieje tam również dwupiętrowa wspinalnia dla ćwiczeń.

Przejąwszy nową remizę strażacy oddali miejscowemu społeczeństwu starą, gdzie urządzono salę dla zebrań i przedstawień teatralnych. (dw)

KREDYT NA PRZEBUDOWĘ RZEŹNI W KOWALU

Miejska Rada Narodowa miasta Kowala uchwaliła kredyt na przebudowę rzeźni miejskiej w Kowalu. Jak wykazała praktyka, dotychczasowy budynek był niewystarczający na potrzeby miasta. (dw)

SPOŻYWCZA SPÓŁDZIELNIA KOLEJOWA

Przy ul. Kościuszki pod nr. 21 mieści się Zawodowy Związek Kolejarzy, który ostatnio odstąpił część zajmowanego lokalu na rzecz Spożywczej Spółdzielni Kolejowej. Spółdzielnia ta w najbliższych dniach zostanie uruchomiona. (Jur)

„CARITAS" ZORGANIZOWAŁ KOLONIE LETNIE

W myśl tegorocznego hasła „Opieka nad dzieckiem" „Caritas" zorganizował szereg kolonii letnich w różnych miejscowościach. Przy pomocy władz szkolnych „Caritas" mógł wysłać z Włocławka na kolonie letnie 420 dzieci. Zostały one umieszczone w lasach Kazimierza Biskupiego w pow. konińskim oraz w Lubstówku koło Sompolna, pow. kolskiego. Prawie wszystkie dzieci korzystają z bezpłatnych kolonii. Dzieci w wieku przedszkolnym korzystają z półkolonii letnich we Włocławku i zostały rozmieszczone w 6 punktach. Na półkoloniach znajduje się 410 dzieci. Ogółem więc z Włocławka korzysta z kolonii i półkolonii „Caritasu" 830 dzieci.

Ponadto za pośrednictwem oddziałów parafialnych zorganizowano 33 punkty kolonijne, rozrzucone po całym terenie diecezji włocławskiej. Ogółem „Caritas" umieścił na koloniach i półkoloniach 3.480 dzieci. (Jur)

JAK PRACUJE UCZNIOWSKA SPÓŁDZIELNIA „ZORZA"

Na początku września ub. r. przy szkole powszechnej nr. 2 została zorganizowana spółdzielnia uczniowska „Zorza", która obecnie może się poszczycić ładnymi wynikami pracy. Spółdzielnia liczy 122 członków i posiada kapitał udziałowy w sumie 1.732 zł. Nadwyżka za rok bieżący wyniosła 11.795 zł. Sumę tę walne zebranie podzieliło w sposób następujący: na kupno dla szkoły przyrządów do fizyki — 1.930 zł; na powiększenie kapitału zakładowego — 1.570 zł i na wycieczkę dla członków — 8.925 zł. Przy zakończeniu roku szkolnego spółdzielnia posiadała towarów na sumę 12.397 zł. Zarząd spółdzielni w ciągu roku szkolnego zorganizował szereg imprez, jak np. zabawy taneczne, loterię fantową ozdób choinkowych, wykonanych przez członków spółdzielni, opłatek, św. Mikołaja, „tłusty czwartek", wycieczkę do lasów za Wisłę itp.

Wszyscy członkowie pracują wytrwale i intensywnie. Młodzież ożywiona jest nadzieją, że przyszły rok szkolny da jeszcze lepsze wyniki, a przede wszystkim, że inni uczniowie i uczennice zapiszą się na członków spółdzielni. W tym celu urządzony będzie specjalny dzień propagandowy tak jak to było w roku ubiegłym. (Jur)

ROZBUDOWA SPÓŁDZIELNI PRZETWORÓW MIĘSNYCH W CZERNIEWICACH

Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie Spółdzielni Kujawskiej Przetworów Mięsnych w Czerniewicach. Zebraniu przewodniczył prezes rady nadzorczej ob. Antoni Modrzejewski. Po sprawozdaniach rady nadzorczej, zarządu i dyrekcji przyjęto jednogłośnie przedstawiony zebraniu bilans. Przyjęto również budżet na rok 1947, zreferowany przez ob. Eglau. Zgodnie ze statutem przystąpiono do wylosowania członków ustępujących z rady nadzorczej. Los padł na ob. ob. Antoniego Modrzejewskiego, Jana Ziółkowskiego oraz Wincentego Sudomira. Wobec zasług położonych przez wszystkich trzech wylosowanych zebrani wybrali ich ponownie

Walne zebranie wykazało znaczny wzrost obrotów przetwórni, której działalność rozszerzyła się w okresie sprawozdawczym wyraźnie. W związku z tym zaistniała potrzeba rozszerzenia dotychczas posiadanych budynków.

W toku dalszych obrad postanowiono zwrócić uwagę na wzmożenie hodowli żywca, by zwiększyć przez to podaż jego na rynku. Omówiono również sprawę środków odżywczych dla hodowanych zwierząt przez zwiększenie produkcji mączki kostnej. Zebranie wykazało znaczny rozwój Spółdzielni Kujawskiej Przetworów Mięsnych w Czerniewicach, która już obecnie osiągnęła baredzo dobre wyniki. (dw)

Adres Redakcji: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 55, telefon 1950. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 16 do 17. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Adres Administracji Bydgoszcz Aleje 1 Maja 17. Telefon 19.51. Prenumerata miesięczna zł. 45.—

Ogłoszenia zwykłe: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60,— zł. Nekrologi: do wielkości 50 mm za 1 mm 30,— zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 60,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 90,— zł. Ogłoszenia drobne — słowo: handlowe 20,— zł., osobiste, poszuk. rodzin, zguby 15,— zł., poszuk. pracy 10,— zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej — Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedziele i święta 30 proc. drożej. Miejsce zastrzeżone w tekście 100 proc. drożej — Układ tabel. 100 proc. drożej.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Komitet Pomorza PPR. Odbito w drukarni „Trybuny Pomorskiej" w Bydgoszczy. E-035558

Wiadomości Sportowe

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

HKS Bydgoszcz pierwszym w klasyfikacji drużynowej

Nowak z Bydgoszczy zdobywa tytuł mistrza Polski na 800 m

W dniu wczorajszym zakończone zostały lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Zorganizowane były bardzo starannie i stały się doskonałą propagandą lekkiej atletyki polskiej.

W biegu na 200 m. pierwsze miejsce zajął Jaraczewski w czasie 23 sek. II. Buhl 23,3. 400 m. p. płotki I Puzio 58,1 był to najlepszy czas po wojnie. II. Maciaszczuk 62,6.

800 m. I Nowak (HKS — Bydg.) czas 2:1,3; II. Wideł 2,1,5; III. Widerski.

Bieg na 5.000 m. pierwszy Kielas (Gdańsk) 15:54,4. II. Wierkiewicz z Warty 15:55,5. III. Kwapień z Wisły 15:59,7. IV. Czajkowski. V. Dzwonkowski z Włocławka.

4×100 — HKS (Bydgoszcz) 45, 4×400 — I Cracovia 3:36 sek. II HKS — 3:39,4.

Rzuty: młotem I Kocot 42,63. II Masłowski z Polonii (Bydgoszcz) 42,48.

Oszczepem I Gierutto 53,14.

Tyczką Morończyk 3,60.

Trójskok I Kuźnicki 13,84.

Drużynowo pierwsze miejsce zajął Harcerski KS Bydgoszcz, II Cracovia, III Syrena. (D

O wejście do Ligi

We wszystkich okręgach Polski rozegrane zostały wczoraj zawody piłkarskie o wejście do Ligi państwowej.

W Bytomiu Polonia pokonała przybyły tam „Motor" z Białegostoku 8:1 (4:1).

W Katowicach WMKS wygrał z Lublinianka 2:1 (2:0).

W Krakowie KKS (Poznań) przegrał z Wisłą 0:5 (0:2).

W Łodzi ZZK zwyciężył Grochów warszawski 9:2 (3:1).

W Poznaniu mecz Warta—ŁKS zakończył się wynikiem 4 : 3 (2 : 0) dla Warty.

W Sosnowcu Cracovia zremisowała z RKU 1:1 (0:0).

W Rybniku Radomiak przegrał z Rymerem 2:8 (2:3). (D)

Okręgowi kandydaci do Ligi

Mistrzowie poszczególnych okręgów rozegrali wczoraj kilka meczów, które mają ich zakwalifikować do zawodów o wejście do klasy państwowej.

W Poznaniu Polonia bydgoska uzyskała wynik remisowy 1:1 (0:1) z HCP. Polonia zdobyła bramkę z rzutu karnego przez Owczarzaka. W Będzinie Sarmacja pokonała Piast (Gliwice) 3:0 (3:0). W Kielcach Partyzant zwyciężył Legię z Krosna 4:1 (1:0). W Łodzi mecz „Widzew" — Częstochowski Klub Sportowy zakończył się wynikiem 5:1 (2:1) dla Widzewa. W Warszawie Legia rozgromiła KS Sokół (Ostruda) 10:1 (4:0). (D)

Skonecki i Rudowska mistrzami Polski w tenisie

Wczoraj rozegrane zostały finały zawodów tenisowych o mistrzostwo Polski w Sopocie.

Mistrzami w konkurencji panów został Skonecki wygrywając z Hebdą 7:5, 6:0, 8:6.

W konkurencji pań tytuł mistrzowski uzyskała Rudowska bijąc Popławską 6:4, 5:7 6:3. (D)

Z całego kraju

W Sopocie po raz pierwszy w historii naszego Wybrzeża rozpoczną się dnia 3 sierpnia rb. wyścigi konne. Gonitwy odbywać się będą na wspaniałym torze. Tor sopocki zalicza się do najstarszych torów wyścigowych w Polsce. Został on zbudowany w r. 1875. Polskie konie zwyciężały na nim ostatni raz w roku 1936.

W drugiej połowie bieżącego miesiąca specjalnym pociągiem z Warszawy przybędzie ekipa w ilości 70 koni. Konie pomieszczone zostaną w pięknie wyremontowanych stajniach.

Dnia 22 bm. odbędą się rozgrywki o puchar Kałuży. Warszawa gra w dniu tym z Łodzią. Kapitan sportowy WOZPN wyznaczył następujący skład przeciw Łodzi:

Skromny (Borucz), Szczepaniak, Gierwatowski (Serafin), Szczurek, Brzozowski, Pruski (Waśko), Mordarski, Górski, Swicarz, Szularz, Ochmański (Jaźnicki, Cyganik).

Piłkarze „Polonii" warszawskiej, która jak wiadomo jest obecnie mistrzem Polski, przebywali tydzień w Cieplicach, gdzię odpoczywali po doznanym ciosie 6 bm. w meczu z Szombierkami, z którymi zremisowali 2:2.

Możliwe, że odpoczynek przyczynił się do przywrócenia równowagi psychicznej drużyny mistrza Polski. Najpracowiciej trenowali w Cieplicach, Swicarz i Ochmański. Chcieliby bowiem znaleźć się w zespole reprezentacyjnym przeciwko Rumunii. (D)

O mistrzostwo klasy B

„Partyzant" deklasuje „Pałuczankę" 10:1

Wczoraj w Bydgoszczy na Stadionie Miejskim rozegrano cztery mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy B Pomorza.

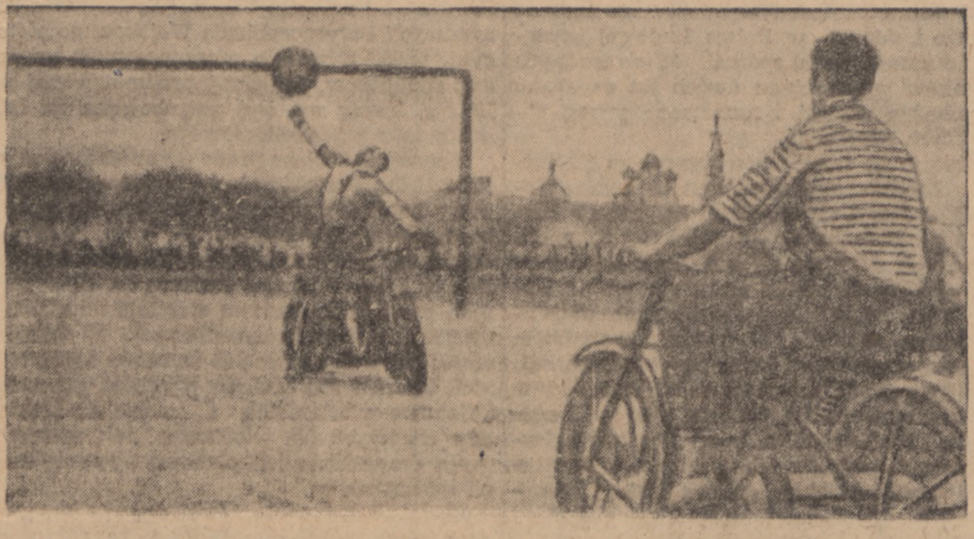
Na specjalną uwagę zasługuje wielki sukces Woj. Milic. Kl. Sportowego „Partyzant", który w spotkaniu z „Pałuczanką" ze Żnina odniósł wysokie zwycięstwo 10:1, do przerwy 7:1, deklasując swego przeciwnika.

Swiadczy to nie o spadku formy drużyny ze Żnina, która w ubiegłym roku znajdowała się w gronie klubów A-klasowych, lecz o dodatnich rezultatach pracy w klubie „Partyzanta".

Drugie spotkanie również o mistrzostwo klasy B odbyło się między KS „Wicher" z Solec Kuj. i WKS „Zawisza". Przegrał „Wicher" 2:5 (0:4).

„Czarni" z Nakła wysoko pokonali „Polonię" II 6:1, prowadząc do przerwy 3:1. Poloniści po przerwie ograniczyli się jedynie do obrony.

WKS „Burza" pokonał „Ruch" z Chojnic 2:0. (D)



Motobol — nowa gałąź sportu. Zyskuje ona coraz większą popularność. Prawidła tej gry są takie same jak futbolu. Piłka jest większa. Można ją odbijać nie tylko maszyną, ale również głową, rękami, nie opuszczając maszyny. Motobol mogą uprawiać tylko wytrawni motocykliści. Na zdjęciu zawody motobolowe w Moskwie, w których drużyna Akademii im. Stalina pokonała drużynę Rady Związków Zawodowych ZSRR w stosunku 4:3.

Mistrzostwa tenisowe Polski

W mistrzostwach tenisowych Polski, jakie odbywają się w Sopocie padły następujące wyniki w półfinałach:

W grze podwójnej: Chytrowski, Niestrój — Piątek, Bedowski 6:4, 2:6, 7:5, 8:10, 8:6. Spotkanie Tłoczyński, Olejniszyn-Bratek, Kończak, przerwane zostało przy stanie 6:2, 5:7, 6:1, 5:7 dla pierwszej pary.

W singlu pań Rudowska pokonała Wiewiórowską 6:0, 6:0, a Popławska Jaśkowiakównę 6:4, 8:6.

Gra mieszana: Szerancówna, K. Tłoczyński — Ginterowa, Tomaszewski 6:1, 6:1. Popławska, Hebda — Niewiadomska, Korneluk 6:4, 6:3. Pajchlowa, Borowszczak — Jaśkowiakówna, Bedowski 4:6, 9:7, 8:6. Kamińska, Niestrój Stępniowa, Wojciechowski 6:2, 6:2. Rudowska, Skonecki — Jeliniakowa, Mrokowski 7:5, 6:0. Holamówna, Piątek — Kamińska, Niestrój 6:4 6:4. Szerancówna, Tłoczyński — Pajchlowa, Borowszczak 6:2, 6:8, 6:1. (D)

Niespokojny sen Joe Louisa

Joe Louis słynny bokser skończył 33 lata. Obchodził on tę uroczystość tak, jak to czyni zwykle podczas wszelkich uroczystości, to znaczy bardzo długo spał. Nic i nikt na świecie nie jest w stanie obudzić Louisa, gdy śpi.

Jednakże sen Joe nie jest od pewnego czasu tak spokojny, jak dawniej. Wie on bowiem o tym dobrze, że zbliża się czas, gdy gwiazda jego zgaśnie, gdyż jak dotąd, nikt w jego wieku nie zdołał obronić żadnego rekordu światowego.

Jednakże, jak dotychczas, na horyzoncie nie pojawił się rywal mogący stanowić istotne niebezpieczeństwo dla niezwalczonego murzyna. Amerykanie wierzyli, że będzie nim Bruce Woodcock. Jednak a pierwsze miejsce wysunął się Baksi, mimo porażki z Tandbergiem i jakkolwiek Mauriello, Elmer Ray Sheppard i Joey Maximes są cenieni wyżej od niego.

Poza tymi znanymi już nazwiskami, na horyzoncie ukazywać się już poczynają nowe gwiazdy, przeważnie murzyni.

Doskonałe wyniki lekkoatletyków USA

Tak jak w Polsce odbywają się obecnie mistrzostwa lekkoatletyczne niemal we wszystkich państwach świata. Mistrzostwa lekkoatletyczne Stanów Zjednoczonych już są zakończone. Odbywały się w Lincol w stanie Nebraska i przyniosły szereg doskonałych wyników w konkurencjach seniorów i juniorów.

Tropikalny upał spowodował wycofanie się wielu zawodników. Osiągnięte wyniki lekkoatletów amerykańskich przewyższają wyniki uzyskane dotychczas w czasie polskich igrzysk lekkoatletycznych. Jednak w biegu na 10.000 m. Amerykanin Otoole uzyskał czas 33:28,3, a więc gorszy od Polaka Kielasa, który przebiegł w czasie 33,26.

W rzucie dyskiem Bob Fitch uzyskał 59,43 m. Oszczep — Seymour ustalił nowy rekord USA — 75,84 m.

Inne wyniki seniorów były następujące: młot — Bennet 55,13 m. 400 m. — Mc Kenley 47,1 sek. 110 m. przez płotki — Gillard 14 sek. Kula — Delaney 16,19 m. Wzwyż — Albritton 1,985 m. 1500 m. — Kerwer 3:52,9 sek. 200 m. — Ewell 21 sek. 400 m. p. pł. — Smith 52,3 sek. 4×100 m. — San Antonio AC 40,9 sek. Trójskok — Beckus 10,02 m. 4×400 m. — Los Angeles 3,15 min. W dal — Stelle 7,55 m. Tyczka — Meadows i Marcom po 4,27 m. 800 m. — Pazman 1:50,9 min. 100 m. — Mathis 10,5 sek. 5.000 m. — Stane 15:02,7.

Wyniki juniorów: w dal — Wright 7,40 m. Tyczka — Montgomery 4,04 m. Dysk — Dye 49,18 m. Trójskok — Albans 14,04 m. 800 m. — Perkins 1:51,8 min. Kula Shipkey — 15,80 m. 1500 m. Gehrman 3,57 min. 110 m. p. pł. Simmons 14,3 sek. Wzwyż — Scofield 2 m. (D)

Regaty na Gople

W niedzielę 20 bm. w historycznej Kruszwicy odbędą się regaty na Gople. Sciągną one niewątpliwie rzesze miłośników wioślarstwa, tym bardziej, że zawody te odbędą się na pięknym jeziorze jakim jest Gopło.

Udział w regatach wezmą najlepsze załogi Polski. Organizatorzy zapowiadają 15 biegów, oraz przypominają, że z Inowrocławia jest obecnie b. dogodna komunikacja kolejowa i autobusowa. Rozpoczęcie biegów o godz. 15.

Głuchoniemi na boisku

Bydgoszcz — Warszawa 7:0 (2:0)

W dniu wczorajszym odbył się w Bydgoszczy mecz piłkarski pomiędzy drużynami piłkarskimi głuchoniemych Warszawy i Bydgoszczy. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli bydgoszczanie 7:1, prowadząc do przerwy 2:0. (D)

Motocyklowe wyścigi w Toruniu

Motocyklowy klub w Toruniu urządza w najbliższą niedzielę 20 bm. wyścigi motocyklowe na torze żużlowym. W zawodach zapowiedziany jest udział motocyklistów z całej Polski.

Ciekawa ta impreza sportowa budzi wielkie zainteresowanie na Pomorzu. Wyścigi tego rodzaju będą pierwsze w bieżącym sezonie w Toruniu.

Dla zwycięzców organizatorzy przygotowują cenne nagrody. (D)

Wyścigi kolarskie o mistrzostwo miasta Bydgoszczy

Wczorajsze wyścigi kolarskie w Bydgoszczy dały następujące wyniki: w biegu na 1000 m pierwsze miejsce zajął Ritter, II Mrówczyński, III Jakubczak.

Na 4000 m: I Ritter, II Puchalski, III Schmidt. (D)

Wpław przez Bydgoszcz

W dniu wczorajszym w wyścigu pływackim pod hasłem „Wpław przez Bydgoszcz" o puchar wojewody pomorskiego zanotowaliśmy następujące wyniki:

W wyścigu pań na 1200 m: I Postawianka (HKS Bydgoszcz) w czasie 18:35,3; II Kłosowska („Grom" Gdynia) 19:14,6; III Rosicka (GKS Grudziądz) 19,20.

Juniorzy 1200 m: I Kaliszak (Pomorzanin), II Kotecki, III Musołt

Seniorzy 1400 m: I Marchlewski („Grom" Gdynia) 8:02,5; II Klimko (Brda) 18,4; III Bartoszewicz („Grom" Gdynia).

Puchar wojewody za najliczniejszy udział zawodników zdobył KKS „Brda". (D)

O puchar Związku Radzieckiego

W ZSRR odbyły się ćwierćfinały rozgrywek piłkarskich o puchar Związku Radzieckiego. Zawodami w walce o zdobycie pucharu żywo interesuje się niemal całe społeczeństwo sowieckie. Rozegrano szereg niezwykle ciekawych meczów. Drużyna „Torpedo" odniosła zwycięstwo nad tyfliskim „Dynamo" w stosunku 2:1.

Sensacją spotkań o puchar ZSRR było zwycięstwo CDKA 4:1 nad moskiewskim „Dynamo".

SPORT ZA GRANICĄ

W Czechosłowacji zostały ukończone mistrzostwa ligi piłkarskiej. Mistrzem została Slavia, mając jeden punkt więcej od Sparty, która jest zresztą drużyną lepszą.

Spadają z Ligi znane w Polsce kluby jak: Victoria Zizkov (niegdyś mistrz CSR), Liben, ASO Otomuniec i Zidenice.

Na ich miejsce wejdą: Cechie Karlin (również znany w Polsce), Vitkovice (kolejarze), TSS Tranara i Budziejowice lub Polabau (grał przed wielu laty z Pogonią).

Chiński zespół piłkarski Tsingtao, który jedzie na tournee do Anglii i Europy, zatrzymał się na drugim etapie swej podróży: Singapore. Chińczycy wykorzystali ten okres na rozegranie 4 meczy, z których dwa wygrali, jeden zremisowali i jeden przegrali.

Argentyński czołowy **klub** Independiente **pragnie wysłać swą drużynę piłkarską** na tournee po Europie. Według planu wizyta zaczęłaby się od Hiszpanii.

Znany maratończyk fiński Hietanen wygrał w Fichburgu bieg na 15 min. (około 24,14 km.) w czasie 1:28,30,5 min. (D)

K - 35144